

(II Romanista - V.Curio) Sezonowy debiut na Olimpico niesie za sobą zawsze pewne nowości dla kibiców. W poniedziałek o 20:30 prawie 40 tysięcy przewidzianych kibiców (na razie) nie będzie miało problemów z identyfikacją tego, co najważniejsze: u podstaw Curvy będą obecne dwa gniazda stworzone, aby umożliwić zagrzewającym doping bezpieczne koordynowanie śpiewów i przede wszystkim zgodnie z regulaminem korzystania z Olimpico, który kosztował w ostatnich latach wiele kar finansowych.

Struktury obecne również na Nord, będą dostępne dla maksimum dwóch osób naraz, tak jak podkreśliły władze bezpieczeństwa publicznego podczas spotkania Gos, do którego doszło wczoraj, w którym Mauro Baldissoni i przedstawiciel biura Slo Romy, Marco Seghi, poprosili o kilka wyjaśnień odnośnie korzystania z nowych struktur. Jak potwierdził Baldissoni, jedyną rzeczą potrzebną do dostania się do gniazda będzie bilet na Curva Sud, w przeciwieństwie do tego o czym donosiły w ostatnim czasie błędne pogłoski dziennikarskie. Nie ma zatem żadnego zakazu dla tych, którzy byli karani grzywnami czy mieli wyroki skazujące. To biuro Slo Romy czyli te, które zajmują się relacjami z kibicami, zajmie się pozyskaniem czterech nazwisk osób, które wejdą na platformy i które grupy Curvy muszą przedstawić w ustalonym czasie przed każdym meczem.

Cztery gniazda zainstalowane na trybunach za bramkami Olimpico, chciane przez Romę za zgodą policji i Włoskiego Komitetu Olimpijskiego, są instrumentem, z którego korzysta się bardzo za granicą, szczególnie w Europie środkowej. Jednak prawdopodobnie tylko w Rzymie zainstalowano je jako urządzenie przeciwko karom; grzywny 167 euro, które uderzyły w przeszłości w wielu przedstawicieli grup Curva Sud, którzy stawali na balustradach, aby koordynować kibicowanie, będą tylko przykrym wspomnieniem. Roma przedstawiła projekt prefekt Paoli Basilone w lutym, otrzymując zgodę grupy operacyjnej ds. bezpieczeństwa. Jedną z wytycznych Massucciego, sekretarza Narodowego Obserwatorium Wydarzeń Sportowych spowolniła potem plan: z powodów technicznych i bezpieczeństwa zanegowano budowę platform. W tym momencie kierownictwo Giallorossich wyjaśniło, z sukcesem, że budowa gniazd jest zgodna z wytycznymi z protokołu podpisanego poprzedniego lata przez ministrów Lottiego i Minnietiego oraz główne instytucje sportowe. Prezydent Narodowego Obserwatorium..., Daniela Stradiotto, zrozumiała powody i dała zielone światło projektowi, który, po pokonaniu pewnych spowolnień ze strony Biancocelestich, stał się rzeczywistością. Z nadzieją, że Olimpico, w oczekiwaniu, że Roma będzie miała własny dom, stanie się stadionem coraz bardziej przyjaznym kibicom i wróci do zapełniania się jak kiedyś.

Autor: abruzzi